

GAZETA WARSZAWSKA

Z WARSZAWY DNIA 19 CZERWCA R. 1798. WE WTOREK.

Królestwo Jchmość wyiechali z tey stolicy wczoray rano. N. Pan do Piotrkowa, a N. Krolowa do Nieborowa do Xiężny Radziwiłłowey, z kąd potym razem w dalszą podróż udadzą się.

Ani przybywając, ani odjeżdżając, Królestwo Jchmość, nie chcieli assystencyi woyskowej, używaney zwykle od najmniejszych panujących, wiadomo jest nawet, że N. Pan wprzody ieszcze, nim się mogli przekonać osobiście o przychylności Polakow, na uczynioną sobie propozycyą assystencyi odpowiedział, że gdy w dawnych Prowincyach, przywiązanie poddanych służy mu za nią, daleki od wszelkiej nieufności względem nowych, tegoż samego od nich spodziewa się.

N. Pan uwiadomił był także Prezydenta Kamery de Hoym, o chęci przyiechania do Warszawy bez okazałości, lecz nie można było oprzeć się prozbom mieszczan, chcącym wyjść naprzeciw niemu, iako dzieci na przeciw oycu przysposobionemu. Podzieleni więc na cechy, pod różnemi sztandarami uformowali 2. rzędy, długie blisko ćwierć mili, od mostu Pragi aż do Zamku.

Dnia 13. t. m. między godziną 5tą i 6tą po południu, Królestwo Jchmość poprzedzeni od Gubernatora, Inspektora i Kommandanta, którzy dla ich przyjęcia wyiechali konno bez żadnego innego woyska, przybywszy na dziedzińiec zamkowy, znaleźli tam wszystkich officerow garnizonu, pierwszych urzędnikow cywilnych i najznakomitszą szlachtę Polską i od tych witani byli.

Weszli potym do zamku po wschodach, na których we dwa rzędy stały młode mieszczanki, ubrane biało, uwieńczone kwiatami, ścielące przeyscie różami i wołające „Niech żyje nasz Krol „ „Niech żyje Krolowa! Za co im Królestwo Jchmość podziękowali. N. Krolowa kazała zaraz oświadczyć szlachcie Polkiej (obawiającej się spóźnić czas iey spoczynku, ktorego tym bardziey potrzebowała, daleko bowiem zasza już wcięży,) że wprawdzie było Jey zamiarem, zostać samotnie dnia tego, lecz wzywa ich iednak, ażeby przysli do wielkiej sali, gdzie czułość im swoją za ich attencyą oświadczyła, przyiąwszy wraz z N. Panem, oświadczenie ich uszanowania, iako też od officerow garnizonu i naypierszych urzędnikow cywilnych.

Wielka rewia miała się nazajutrz to jest: d. 14. odprawiać, Krol Jegomość udał się na nią o godzinie 6. rano otoczony swemi tylko adiutantami. Mieszkańcy Warszawy, przyzwyczajeni pod panowaniem Krolow Polkich, do wielkiej okazałości gwardyi woyskowej, rownie to znaleźli nadzwyczajną rzeczą, iak niepowiększenie wartę zamkową przez kilka honorową, tak iż tylko 27. unter officerow, stało przy drzwiach apartamentu.

Powrociwszy z rewii, Królestwo Jchmość obiadowali u Krola na 30. żęciem następcy Oranii, X. Vica Krol bergską, Xiężkami i Xiężkami powozkami Dziwiłłami, Nolem Arcoy-Biskupem, i Xiężkami, z Rakupami, Górami i Xiężkami.

skiem i najsłynniejszymi Polakami i Polkami. Ogłety wszyscy Szlachta Polska, Damy, Oficerowie garnizonu, najpierwsi urzędnicy cywilni, byli prezentowani po przezwisku Krolestwa Jchmość, przez Grande Maitresse, Marszałka i Szambelana, i wszyscy potym udali się za nimi na piękny festyn, illuminacją i kolacją na 400 osob daną, przez JW. Hrabia *de Hoym* w Pałacu Prymasowskim, Krolowa Jeymość otworzyła bal tańcem Polkim z X. *Radziwilem*.

Nazajutrz Krolowa Jeymość rownie bez parady, udała się na wielką rewia. Powrociwszy, był obiad na 80 osob, przy którym znajdowały się też same co dnia poprzedzającego osoby, tudzież Xżna *Lubomirska*, wiele Kawalerow orderow Polskich, Kommissarze Rossyjscy i Austriaccy, małżonki Generałow, pierwsi urzędnicy cywilni z swemi małżonkami. Wieczorem była *Cour* u dworu, wielki bal i wieczerza, na co zaproszono 200 osob z Szlachty Polskiej, wszystkich officerow garnizonu, pierwszych urzędnikow cywilnych z ich familiami.

N. Pan nie siedział przy stole, przepędził czas rozmawiając z osobami krajowemi jako też z będącymi w swych usługach, ktorych tym zaszczyć raczył. Bal otworzony był przez N. Krola z Xieżną *Wirtembergką* i Krolowe Jeymość z Hetmanem *Ogińskim*.

D. 16tego Krolowa Jeymość będąc strudzona, nie mogła się udać na rewia, bardzo piękną i na ktorej Xiąże *Wirtemberski* i kilku officerow *Austriackich* zaproszono się. Był potym obiad, tak i poprzedzające. Wieczorem Krolowa Jeymość udała się do *Lazienek*, należących do Cesarzow zmarłego Krola *Polakommu*. Wiesz JW. Hrabia *de Hoym* sprątego do W. odziewaną rozrywkę, przez ko-

medyą na teatrze gustu starożytnego, znajdującym się na wyspie ogrodowej. Krolestwo JMśc siedzieli w środku stołnów odkrytych, na ktorych było blisko 2,000 osob. Nastąpił potym bal, rozpoczęty przez N. Pana z Hrabinią *Lubieńską* i Krolowe JMśc z Koniuszym *W. Koronnym Kikim*, czyniącym honory w pałacu *Lazienek* imieniem wspomnionych sukcesorow. — Krol JMśc tańcował także z Generałową *Rütz* a Krolowa JMśc z *G. Kalkreut*. — Czas pogodny posłużył bardzo do wydania się piękney illuminacji ohydwoch stawow, w ktorych środku pałac jest zbudowany. Ozdobne baty illuminowane w kolory, pływały po nich i zawinęły do małego portu, gdzie się znajdowała brama tryumfalna z cyframi Krolestwa JMśc, ktorzy wieczerzali u stołu na 30 osob. Wszystkie osoby mające szczęście być prezentowane, były wzwane do innych stołow pod namiotami. JW. Hrabia *de Hoym* pożegnał się z Polakami, prezentując im swego następcę *P. de Voss*, który towarzyszył Krolowi.

Krolestwo Jchmość, podziękowali szczególnie młodzieży dyfingowanej, która z wdziękami, nie mogącemi być opisanemi, tańcowała narodowe tańce.

D. 17 w niedziele Krolestwo Jchmość spacerowali w ogrodzie *Saskim*, gdzie zgromadzony licznie lud, dzielił uczucia szlachty.

W zamku rownie jako i wszędzie, osoby chcące oddać memoriały Krolowi, miały pozwolenie uczynić to tak w Jego przytomności jako i w niebytności, i odbierane były przez Adiutantow wojskowych i konsyliarzy gabinetu. Krolowa także nie odmówiła przyjęcia podawanych jej memoriałow, gdyż rozkaz publikowany w tey mierze ma się rozumieć w tym sposobie, iż N. Pan nie chce, aże-

In
Tüchel ist
ser, sowohl
zelenen Bestel
bestimmen.
Wiesz
także tańce
opisane in

ilud in diu dojt bo

by omiiać wia dz poórzecznych przez u-
dawanie się prosto do niego, iest albo-
wiem prawidłem, ażeby ie Krol roztrzą-
sał i podług ich natury, albo osobicie
odpowiadał albo odsyłał, do właściwych
im Magistratur.

Uprzeźmość Krolestwa Jchmość, po-
ruszyła tych nawet, którzy najmocniej
dawnego swego stanu żaluiz.

N. Krolowa ktorey piękność i wdzie-
ki są znane, szczegolniey się podobała
z postawy wspaniałey bez wyniosłości;
dobroci rzadkiey, bez zapomniania repre-
zentacyi, iakiey wysokie dostoięństwo wy-
maga; z rozmow ozdobnych, lubo tyle
mających prooty. iż są zachęceniem dla
tych nawet, których przyrodzenie nie
obdarzyło łatwością tłumaczenia się.
Wiadomo iest, że wiele pożytkowała w
rysunkach, uwagi iey o pięknościach kun-
sztow, znajdujących się w Łazienkach i
Zamku, zdanie iey względem wyrazu o-
brazow historycznych, okazały: iż do gu-
stu, łączyła wiadomości, bez których
pierwszy iest niedostatecznym.

N. Pan oddał należące się pochwały
talentowi JP. *Bacciarelli*, obraz iego wy-
stawiający sąd *Salomona*, tak zgodny z
charakterem Krola, sćiągnął naybardziej Je-
go uwage, chwalił także prace PP. *Mo-
naldi*, *Pink*, *Plüsch* — uważał zapewne,
iż dzieła mniej świetne, lecz użyteczniey-
sze dla industryi narodowey, były robio-
ne za granicą i wiele z kraiu pieniędzy
wyniosły. Słychać, iż szkoła rysunkow
ustanowiona tu będzie, gdzie dzieci miey-
skie, uczyć się będą prawideł, podług kto-
rych połączyć trzeba trwałość z gustem,
oszczędzając materyały i czas artystow.
Krol JMśc okazał wiele względow Bisku-
pom i Prałatom, przyrzekł tudzież łaskę
swoją Proboszczom przeznaczonym do
nauczania poddanych, dobrych zasad mo-

ralności, bez których niemasz uczciwego
użycia szczęścia, ani pociechy w nieszczę-
ściu.

Z *Berlina* 1. 2. Czerwca.

Na przyszłe Homagium, mające się
tu d. 5. Lipca odprawić, robione są iuż
przygotowania w *Lustgarten* w tyle zam-
ku Krolewskiego. Stawiają tam 2. bra-
my tryumfalne, mające być w dzień homa-
gium kwiatami i liściem ozdobione. Dla
przytomnych wygodne i bezpieczne ru-
szowania będą porobione.

Z *Londynu* 1. Czerwca.

Gazeta nadzwyczajna dworska wy-
dana wczoray, zawiera co następuje.

„Z *Zamku Dublinu* 26 *Maja* 1798. „

Do *Xiążęcia Portland*.

Donosiem iuż w liście prywatnym,
że część rebellizantow od kilkuset ludzi,
atakowana przez kilka oddziałow wo-
yfska, do miasta *Baltinglas* zapędzona zosta-
ła, utraciwszy 150 ludzi. Dziś rano ode-
brałem wiadomość od *Maiera Hardy*, iż
wczoray przy *Dunkahin* zgromadził się
korpus od 3 do 4,000 buntownikow, lecz
był zupełnie rozgromiony z stratą 300
ludzi, woysko nasze i korpusy wolunta-
ryuszow w obydwóch potyczkach nay-
większego meztwa dały dowody.

G. L. *Craig* opuścił wczoray *Dublin*
w nadziei napotkania rebellizantow zbie-
rających się przy *Dumboyne* i w różne
strony wysłane były oddziały woyska, dla
ich otoczenia, lecz za zbliżeniem się ie-
go uciekli w nocy, General jednak spo-
tkał do 500, z tych kilku zginęło. Z do-
niesień od północy, okazuje się, że pro-
wincya *Ulster* w zupełney iest spokoyno-
ści. Mam honor &c.

(Podpisano) *Camden* Vice-Krol.

P.S. W mieście *Dublinie* powszechna
spokoynosc panuje, co potrzeba przypie-
sac użytym ostrożności środkom, i nie-

podobieństwem jest opisać w dostatecznych wyrazach, gorliwość i odwagę korpusów obywatelskich, równie nie można dosyć udzielić pochwał wojsku, jako i milicyi &c.

„*Drugi List Vice Króla pod d. 27 Maia.*„

Z ukontentowaniem donoszę, że korpus rebellizantów, który w północnej stronie *Dublina* znacznie był silny, przy gorze *Taragh* z znaczną stratą zupełnie porażony został, reszta w różne strony rozbiegła się. Dziś rano znaleziono na polu 350 zabitych, między niemi znajdował się Kommanderujący ich officer w mundurze, wielu prócz tego jeszcze zginęło, i było ranionych. Zdobyliśmy kilkanaście koni i wiele broni. Z wojska Królewskiego zginęło 9 żołnierzy, a 16 jest ranionych.

Miasto jest zupełnie spokojne i z jednej strony tylko, to jest *Wicklów*, atakiem zagrożeni jesteśmy. Mam honor &c.

„*List Porucznika Macauley do Majora Hardy kommanderującego w Hrabstwie Wicklów.* „*Z Baltinglas d. 24 Maia.*„

Dziś wkrótce po południu insurgenci okazali się w sąsiedztwie naszym, mając 4 do 500 ludzi. Gdyśmy na nich uderzyć zamysłali, przybył także Kapitan *Stratford* z swoim oddziałem wojska. Atakowaliśmy więc ich z dwóch stron i całkowicie rozgromiliśmy, utracili do 200 w zabitych; z naszych żołnierzy wielu jest ranionych. Z ukontentowaniem donoszę, że każdy żołnierz tak się sprawował, jak tylko życzyć można.

„*List z Hackstown d. 25 Maia.*„

Powziąwszy dziś rano wiadomość, że znaczny korpus insurgentów zbliża się dla atakowania miasta, Porucznik *Gardner* i Kapitan *Hardy* wyszli z swymi ludźmi na przeciw nim. Przy rozpoznawaniu ich siły, okazało się, że mieli 3 do 4,000 i sta-

nieli na gorze pod kościołem. Nasi officerowie i żołnierze widząc ich zbliżających się, udawali cofanie się. Czym insurgenci zachęteni rozumiejąc, że zwycięstwo mają już w swych rękach, posuneli się bardzo i jeszcze naprzód z wielkim krzykiem, lecz w kilku minutach przybył z boku Kapitan *Hume* z 30 ludźmi i uderzył na nich, cofneli się zaraz, a my ich ścigaliśmy. Z ukontentowaniem donoszę, że więcej ich 300 na placu bitwy leży. Nietylko regiment *Antrim*, ale i ochotnicy pod Kapitanem *Hume*, bardzo mężnie się potykali.

Wieczorna nadzwyczajna Dworska Gazeta d. 2 Czerwca.

Do Xiążęcia *Portland*.

Odebraliśmy wiadomość, że insurrekcyja rozszerza się ku południowi, i już wybuchnęła w znacznej mocy w Hrabstwie *Wexford*, i z największym żalem przychodzi mi donieść, że rebellizanci w tej okolicy tak są silni, iż potrafiliby odciąć 100 ludzi od milicyi z *Cork* przeciw nim wysłanych. Pułkownik *Foot*, który do *Wexford* powrócił, rachuje, że rebellizantów jest przynajmniej do 4000, z nich większa część dobrze jest uzbrojona. Użyte już są środki do marszu przeciw temu korpusowi i spodziewam się, że wkrótce pokonanym będzie.

Pułkownik *Campbell* przysłał raport z *Athy*, iż ma sobie przeciętą komunikacyą z Gen: *Dundas*, iż stoczył kilka potyczek z rebellizantami, przy *Morrostoreven* i *Carlów*, gdzie byli pobici, w ostatnim miejscu do 400, w pierwszym zaś 50 ludzi utracili. Donosi także Gen: *Lake*, że żołnierze jego pełni są odwagi. Mam honor &c. (podpisano) *Camden*.

O godz; 9tej wieczorem żadnych więcej nie mamy wiadomości z prowincyi. Gen: *Lake* udał się ostatniej nocy do *Nags* i ie-

szcze nie powrócił. Przyłączam proklamacyą wydaną dziś od Katolików Rzymskich.

(Proklamacya ta podpisana od 60 osob, Biskupow Katolickich, oycow familii, kupcow tegoż wyznania, przekłada rebellizantom, że przez swoje czynności szkodzą religii i sobie samym; zachęca ich do złożenia broni i zyskania przez to prawa do amnestyi, którą na nich rząd rościagnąć pragnie.)

Listy, lecz tylko prywatne z *Nags i Dublin* pod d. 23 donoszą, że wojsko rebellizantow w Hrabstwie *Kildare* z 7000 ludzi składające się, od korpusu Gen: *Dundas* otoczone, poddać się musiało. Gen: *Lake* ma względem dalszego jego przeznaczenia potrzebne wydać rozkazy. Insurgenci przyrzekli, poodnawiać mosty i komunikacyą z innymi okolicami.

Pełnocna Irlandya zupełnie jest teraz pod prawami wojennemi, dotychczas 6 Hrabstw było w stanie rebellii.

Z Londynu s Czerwca. (przez nadzwyczajną okazyą.)

W tym momencie wydana jest takowa nadzwyczajna dworska gazeta.

„Xiążę *Portland* odebrał dziś następującą depeszę. „

Zaledwie mam czas donieść, iż odebrałem wiadomość od Gen: *Dundas*, że rebellizanci w *the Curragh* w Hrabstwie *Kildare*, złożyli broń, wydawszy herztow swoich. W tym momencie odbieram także doniesienie, że *P. Duff*, który z nadzwyczajną biegłością otworzył komunikacyą z *Limmeryk* (z *Cork* iuż jest przywrocena) przybył do *Kildare*, gdy miasto iuż było w ręku rebellizantow, przymusił ich do ucieczki i miejsce to odzyskał. (pdpisano) *Camden*.

P. S. Południe w zupełney jest spokojności, rebellizanci w okolicach *Du-*

blinu poddają się i broń składają.

Doktor *Perkins* odkrył, że własność przyciągająca metalow, służy do leczenia prętkiego i szczęśliwego podagry, inflamacyi &c. &c.

Z Paryża s. Czerwca.

Dyrektorat wyk: mianował Obyw: *Marragon* bywszego reprezentanta Ministrem Pełnomocnym Rzplitey do miast Anzeatyckich, na miejsce Ob. *Roberjot*, który obrany jest Ministrem Pełnomocnym do Rzplitey Batawow. — Wybor ten pisze *Poultier* w swoim dzienniku, znajduie powszechne oklaski.

OOB. *Mangourlt* i *Mengaud*, stosownie do urzędowego doniesienia, są z Szwajcaryi odwołani. — Trzeba się spodziewać (pisze Redaktor,) że *Taleyrand* Ministrem Inter: Zagr. dłużey jeszcze zostanie.

Wiadomość o wyisaniu pod żagle flotty Tulonskiej, zupełnie się potwierdza. — Popłynęła ku wschodowi, a zatym na wysokość morza szrodziemnego. — Zdaie się bydz pewną rzeczą (czytamy w dzienniku *ami des Lois*) iż ta flotta nie prętko się z morza szrodziemnego oddali. Ciężna *Gibraltaru*, strzeżona od daleko znaczniejszey eskadry pod Admiralem *Jervis* i inne okoliczności domyslać się każą, iż złączenie się flotty Hiszpańskiej, jest oczekiwany do uzupełnienia wielkich planow. Tymczasem eskadra nasza zapewne ku *Malcie* popłynęła. Przyiaciele rodzaju ludzkiego, nowy tam zapewne utworzą *Gibraltar*.

Słychać, że w *Tulonie* czynione są przygotowania do drugiey wyprawy, o kolo ktorey z największym pośpiechem zaczęto iuż pracować. — Flotta, ktora wyszła pod żagle składa się z 194 żagli.

Matzonka *G. Buonaparte* udała się do *Pizy*, dla używania wod tamtejszych.

Nad brzegi *Renu* wysłano zaowu świe-
że wojsko. — Przez *Brygge Betzy*, kto-
ra z *Isle de France* przyплыła, dowie-
dzieliśmy się, że dwie nasze fregaty bom-
bardowały *Madras*, uszkodziły znacznie
miasto i Angielski wschodnio-Indyjski o-
kręt zatopiły. W kilka dni potym zabra-
ły Angielski okręt, płynący pod banderą
Duńską a puł miliona talarow szacowany.

Anglicy wzmocnili eskadre swą przy
Havre do 11 okrętow i często się do por-
tu zbliżają, z tego powodu przychodzi
do kanonady, flotylla nasza w zycię czę-
ści jest także wzmocniona, na brzegach
słoj podostatkem wojska. Ob. *Fabre* jest
mianowany kommandantem portu. — Ob.
Truguet powrócił już z *Madrytu*. — *Jean*
Debry jeszcze do *Kastadt* nie wyjechał.
Niewolnicy Francuzcy w Anglii daleko
lepiej są teraz traktowani, dostają co-
dziennie pułtora funta chleba, puł fanta
mięsa i butelke piwa, a to wszystko w
dobrym gatunku.

W *Rzymie* odkryto spisek przeciw
Konsulom, knowany przez Xięży. Nie-
iaki *del Fino* wygnany zaraz z kraju zo-
stał. — Z powodu zdarzeń w *Ostendzie* Ra-
da 500 postanowiła: „kto przy okazaniu
się nieprzyjaciela, lub jego ataku, dopo-
magać mu będzie, dodawać broni lub am-
municyi, uwiadomić go przez sygnały
lub pisma, ma być oddany sądowi wo-
jennemu i jako szpieg karany.”

Dyrektoryat oznaczył nowym wyro-
kiem pensye dawnych dachownych i mni-
chow. — Do *Bordeaux* kapry nasze przy-
prowadziły Amerykański okręt 200,000
frankow i 1 Angielski 400,000 frankow
szacowany. — Przy *Bedfort* ma być za-
łożony oboz. — Rożni officerowie eskadry
Kapitana *Muskein* są skassowani. Złe u-
zupelnienie danych sobie przez wodza re-
kazow było przyczyną, że wyprawa prze-

ciw *S. Marcou* niepomyślnie poszła. —
Onegday późno wieczorem po ukończe-
ney komedyi spalił się teatr *Variétés a-*
musantes, żaden jednak człowiek uszko-
dzonym nie był.

Stosownie do raportow z *Szwajcya-*
ryi, gdy mieszkańcy części *Hrabstwa Wal-*
lis wyższą zwaney, nie chcieli przyjąć
na podane sobie warunki od *G. Lorge*,
przyszło do nieprzyjacielskich czynności
trwających do d. 19 *Maia*, wtenczas wy-
słali deputowanych, którym Generał tak
odpowiedział. — „Przesłałem wam daw-
niej słowa pokoju, a niechcieliście ich
słuchać. Byłem przymuszony użyć ba-
gnetow i jesteście zwyciężeni. Pomimo
praw zwycięstwa, chcę jeszcze raz użyć
dobroci i następujące podaję warunki.
1mo. Odeślecie broń wszelkiego gatunku
do *Sitten*. 2do. Wydacie hersztow wo-
yny. 3tio. Postawicie w parafiach drzewo
wolności, które w tak niegodziwym spo-
sobie było ścięte. W reszcie poddacie się
tym warunkom, których koniecznie pra-
wo woyny wymaga, a które jednak wspa-
niałość zwycięzcy ulagodzi, jeżeli nie,
to przeniosę teatr woyny aż do *Rod nu*.
Wojska liczne postąpią naprzod, i lubo
nie potrzebuję, napełnię jednak niemi wa-
sze parafie, a skały poczytywane od was
za niedostępne, republikanckimi bagnetami
okryte zostaną. — Z dalszych rappor-
tow *Gen. Schauenbourg* okazuje się, że
część ta *Szwajcaryi*, zupełnie jest już spo-
koyna. W *Sitten* znaleziono osobliwszą
korrespondencyą Xiędza emigranta *Franc-*
uzkiego Vigouroux, okazującą zgadzanie
się rojalistow na wszystkich miejscach, i
zawierającą instrukcyą dla wszystkich Xię-
ży powracających do Francyi. — Przed
opanowaniem *Maria Einsiedeln*, Opat tam-
tejszy pisał do Prezydenta *Sömmerau* w
Freyburgu w *Bryzgowii*, iż *Helwecya Ka-*

toicka życzy sobie byźdź prowincją Au-
stryacką.

Redaktor zawiera pismo z *Bruges* pod d. 27 Maja. — „Przyprowadzeni tu niewolnicy Angielscy w liczbie 1450, zaprowadzeni najprzód byli do dawnego kościoła katedralnego. — Officerowie, mieli wolność chodzenia po mieście, a sztabowym szpade nawet oddano. D. 22 udali się pod eskortą do *Lille*, Główna kwatiera prawego skrzydła armii Angielskiej jest w *Bruges*, i od d. 21 wojsko się tam w znaczney liczbie zgromadza.

O to jest ciekawy rapport Ob. *Robert*, Szefa 2go batalionu 46tej pół brygady do Ob. *Muskar* kommandanta w *Ostendzie*. „Wysłany od ciebie Ob. kommandancie z dwoma sztabowemi Angielskiemi officerami do Admirala Angielskiego, winien jestem opisać ci wszystkie szczeguly naszej rozmowy. Poselstwo to tym miłszym dla mnie było, miałem bowiem uwiadomić Admirala o użytych przez ciebie środkach, pełnych ludzkości, aby nietylko ranieni, ale też i wszyscy inni więci w niewolą miarkować prawie nie mogli, że się w nieprzyjacielskim kraju znajdują. Dla wielkiego wzburzenia się morza, po 2. godzinney dopiero żegludze, przybyłem do Admirala Angielskiego, gdzie prawie wszystkich Kapitanow floty zastałem. Kommandant przyjął mnie z względami należącemi się officerowi reprezentującemu wielki naród. Zaprowadzony byłem wraz z 2. officerami do radney izby. Ci ofatni uwiadomili Generala o względach im okazanych i staranności naszej około ranionych. Opowiadanie to, sprawiło pomyślny skutek na umysłach wszystkich słuchaczow. Potym kommandant pytał się mnie, czyli pozwolimy, ażeby przesłał zabranym w niewolą, ich rzeczy i to co w takowym stanie potrzebować mogą.

Możesz to W Pan uczynić odpowiedziałem, Francuzi umieją się potykać, lecz szczerulnym dla nich jest ukontentowaniem służyć ludzkości, za co kommandant podziękowawszy wydał natychmiast rozkaz, ażeby rzeczy własne niewolnikow wojennych do 1. szalupy zniesione były. 2. Kapitanow zbliżywszy się do mnie rzekło. Na głę nasze ukazanie się zadziwiło W Panow? Bynajmniej, dowodem tego jest, że pierwszy wystrzał od nas pochodził. — Miasto wiele ucierpiało — tak jest. — Mielście nie wielki garnizon kiedy się attack rozpoczął? — 400 — Gdybyśmy byli przedsięwzięli opanowanie miasta, tak mała liczba, nie byłaby wystarczyla do długiego oporu? — Mylicie się W Panowie, gdyż te 400 ludzi, poprzysięgło zagrzebać się raczej w ruinach, iak poddać się nieprzyjacielowi. Wszak odpowiedź rady wojenney musi byźdź im wiadoma. — W tym nadszedł Admiral i rzekł, czy wiesz W Pan liczbe zabitych, ranionych i w niewolą wziętych Anglikow? — Jeżeli się nie mylę, było 50 zabitych, tyleż ranionych, a 1500 wziętych w niewolą. — Dziwić się nie można, musieli uleźdź przemocy, którą mielście po otrzymaniu posiłkow. — Mylisz się W Pan, 350 ludzi wszystko to zrobilo; żołnierze W Pana poddali się przed nadejściem posiłkow, i dla przekonania o prawdzie pozwol, abym przywołał jednego z officerow, ktorzy zemną przybyli, i w bitwie znajdowali się. — Wezwawszy jednego zapytałem się. — Czyliście się W Panowie nie poddali przed nadciągnięciem posiłkow? — Tak jest — Kiedyście się poddali, czyliż mielście więcej iak 400 ludzi. — Po krotkim milczeniu odpowiedział — Nie — Nastąpiło znówu krotkie nie miłe dla nich milczenie, ktore przerwałem mowiąc. W Panowie straszni iestescie na morzu. — Nie tak bar-

dzo jak W Panowie na lądzie odpowiedział jeden z Kapitanow, bardzo szczęśliwi jesteśmy, że nas morze przedziela, inaczej byście nas pożarli — (był to jego wyraz) — to nie — rzekłem do niego, gdyż nie jesteśmy ludożercami, leczbyśmy was pokonali, i postępowanie nasze z zabraniem w niewolą, inną opinią o nas sprawić w was powinno. — Proszę ażebyś wierzył, odpowiedział ten Kapitan, iż pod figurą tylko mówiłem. — W Pan należysz do armii Angielskiej, pytano się potem — Tak jest — Czyliż mniemasz, że ta wyprawa przedsięwzięta będzie. — Zapewne, że tego jestem zdania, i jeżeli tylko tyle ziemi w Anglii mieć będziemy, ileście teraz mieli we Francyi, nie łatwo będzie przymusić nas do jej opuszczenia. — Zamilczano i zaczęliśmy o innych mówić rzeczach.

Z Genui 26. Maia.

Spostrzegać tu można pewne oznaki bliskiego wzruszenia ludu. Od dwóch dni przyaresztowano wiele osób i rząd używa wszelkiej ostrożności, dla zapobieżenia zamieszaniom. — Insurgenci Piemontcy są zawsze w *Carrosio*, gdzie nie mogą być atakowani, przez wojska Królewskie, bez poprzedniczego ich przejęcia przez kraj Liguryjski. — Niektóre gazety piszą, że to już nastąpiło i że z strony *Quada*, strzelano do naszych żołnierzy.

Słychać, że w *Rzymie* nowa wybuchnęła insurrekcyja.

Z Bazylei 1. Czerwca.

G. Schauenbourg ogłosił na żądanie Ob. *Rapinat* wyrok następujący Dyrektoryatu W. 1) Kommissarz Dyrektoryatu W. przy armii Francuzkiej, ma sobie powierzoną wszelką władzę cywilną, polity-

czną i skarbową, we wszystkim co się tyczy ga do interessow Rzpltey Francuzkiej. G. kommenderujący i inni urzędnicy wojskowi, mają się stosować do tego rozkazu i dokładnie go uzupełniać. 2) Kommissarz wspomniany ma sobie polecone zapobieganie wszelkim nadużyciom, które mu doniesione będą. 3) Wszyscy co się w tej mierze winni okazać, mają być sądzeni przez kommissyją wojenną. 4) Kommissarz jest umocowany do kassowania Kommissarzow wojennych, administratorow i wszystkich osob, których czynności nie odpowiadają zaufaniu rządu; skazywania ich na wygnanie z kraju Helwetow i wybierania tymczasowie innych osob na ich miejsce. 5) Kommissarz Dyrektoryatu przy armii, zdawać będzie co dekada raport swoich czynności.

Z Raštadt 1. Czerwca.

Pierwsza konferencya Hrabiego *Cobenzl* z *François* z *Neufchateau*, miała w celu zamiane pełnomocnitw. — Bywszy ten Dyrektor oświadczył, iż prawa Rzpltey zabraniają mu wyjeżdżać z kraju, miło mu jednak będzie, poznać wszystkie osoby składające kongres i już niektóre jego członki do *Selz* jeździli. — Minister Francuzki miał dać do zrozumienia, iż nie myśli długo w *Selz* zabawić. — *Jean Debry* wkrótce tu z swoją małżonką jest spodziewany.

Z Frankfortu 2. Czerwca.

Minister Hessen *Kasselki* *Baron Waitz* ma do *Berlina* pojechać.

Forteca *Moguncka* jest teraz w strasznym obrony stanie. Znajduje się tam 600. armat i niezmiernie wielkie składy amunicyi wojennej.

W następującym miesiącu Lipcu Prenumerata zwyczajna Półroczna lub Kwartalna na Gazetę Warszawską zaczyna się. J. J. P. Prenumeratow, a mianowicie mieszkających na Prowincyi lub za granicą, uprasza się, o wcześnie na Pocztach jej zapisanie.

GAZETY WARSZAWSKIEJ

Z WARSZAWY DNIA 19 CZERWCA 1798 R. WE WTOREK.

Z Londynu z Czerwca.

Za poymanie 8 znacznych osob, wyznaczono w *Dublinie* 300 funtow nagrody od kaźdey. Obozy w całej Irlandyi tak są rozłożone, że woyska wkrótkim czasie połączyć się mogą. — Sądy aż do czasow spokojniejszych są odłożone. — Przyaresztowano wiele osob, które się sprzysięgły zamordować familie *Beresford, Armit, Woolmason &c.* Różni Biskupi i duchowni przyieli służbę wojenną, dziekan z *Bresford* stał niedawno przy domie cła na warcie. — 4000 woyska ma znowu niezwłocznie pomarszerować do Irlandyi. — Część nawet tutejszych gwardyi ma się tam udać. — W *Dublinie* powieszono wielu rebellizantow, tenże los spotkał *P. Esmond*. — Wiele osob z *Dublina* do Anglii wyjechało: — Lord *Fitzgerald* dosyć jest zran swoich wyleczony, wiadomość o jego powieszeniu i ucieczce *P. Arthur O' Connor* jest fałszywa.

Lady Fitzgerald, czyli tak nazwana *Pamela*, jest teraz w *Londynie* w domu Xiążęcia *Leinster* — jest bardzo słaba z przyczyny poronienia. W chorobie, nie mogąc mieć kobiecy do odbierania dzieci, z powodu stanu swego męża, przy którym się znajdowała, miała pomoc od znaczney iedney damy. — Trzy tylko dni bawić się tu może, a potem do niższej Saxonii udać się musi.

Mimo blokady portu *Cadix*, udało się dawnicy Hiszpanom, wysłać z tamtąd eska-

dre i konwoy, mamy wiadomość z *S. Domingo*, iż tam szczęśliwie przyplłynęły. — Rekrutowanie maytkow, rozpoczęte jest we wszystkich portach z naywiększą żywością.

Wczoray przyaresztowano w *Londynie* na rozkaz *Kcisa Portland* następujące osoby: *Lawles* syna Lorda Irlandzkiego *Gloucurry*, Kawalera *James Agar*, *PP. Stewart, Curtan, Traynor*, dziś rada tajna słuchała ich inkwizycyi. — Rozkaz stracenia *P. O'Coigley* przesłany był wczoray do *Maidstone* i to dziś zapewne nastąpi.

Dla żon, dzieci i familii żołnierzy zabitych lub zabranych w niewolą przy *Ostendzie*, otworzona jest subskrypcya, lecz ta dotychczas nie wiele wynosi. — Z *Cherbourg* i *la Hogue* wypłynęła Francuzka flotylla, składająca się z 50 batow Kanonierskich, przeznaczeniem iey ma być opanowanie wyspy *Alderney*, lecz Kapitan *Barlow* krąży tam z 3ma wojennymi okrętami. — Znany mowca Parlamentu Irlandzkiego *Grattan*, był wczoray przyaresztowany, lecz tylko przez omyłkę, zaraz go więc, gdy ta spostrzeżona była, wypuszczono na wolność. — Xiąże *Northumberland* ofiarował rządowi, iż wystawi na jego usługi, swoim własnym kosztem 5000 piechoty, jazdy i artylleryi.

Gen: Francuzki *Tate*, który dawniey z więźniami galerowemi w *Hrabstwie Walii* wylądował, przeprowadzony jest teraz z *Portsmouth* do *Londynu*. — Dla route-

nych żołnierzy naszych pod *Ostendą* i w niewoli Francuzkiej będących, i z pierwszych feldzerów jest posłany.

Ambassador Rosyjski Hrabia *Woronow*, odebrawszy depesze z *Peterzburga*, miał długą konferencyą z Lordem *Grenville* — Imperator postanowił bronić swego handlu na północy przeciw, wszelkiej Francuzow napaści.

Flotta kanałowa o 12 liniowych okrętach w poniedziałek z *Torbay* wypłynęła. Lord *Bridport* ma się do niej z 3 liniowymi okrętami przyłączyć. — Marynarka nasza składa się teraz z 137 liniowych okrętów będących w służbie, 23 okrętów od 50 armat, 174 fregat i 276 szalup, w ogólności z 610 okrętów; nie są tu rachowane okręty będące na warsztatach, dla naprawy, iako też i przewożowe. — *Richard Strachan* żądał od miasta *Havre*, wydania sobie wszystkich batów kanonierskich, co gdy nie nastąpiło, bombardowanie rozpoczął. — Do *Jarmouth* przyprowadzono 2 Duńskie i 1 Szwedzki okręt, chcące z towarami Indyjskimi do *Texel* zawinąć.

Wydany już jest w istocie rozkaz założenia obozu przy *Windsor*. — Przy *Southampton* i *Winchester* mają być także obozy. — Przy *Guadeloupe* Francuzi mają znaczną liczbę kaprow, którzy mimo naszych wojennych okrętów bardzo handlowi szkodzą.

P. Wilberforce wniósł zeszlęj środy w Izbie niższej, iż wkrótce poda bill względem czynności będącej powszechnym rozmow i pism przedmiotem. Czy można wiedzieć o co idzie? zapytał *P. Tierney*, miarkując dobrze, że zmierzano do tego z Ministrem pojedynku, i czyli mogą być przytomnym na sessyi? *Wilberforce*. Zapewne dobrze WP. zrobisz kiedy przyjdiesz, w jakim zaś spo-

sobie projekt moy podam, nie wiem ieszcze, gdyż dopiero com do miasta przybył i czuję największą przykreść z takowego pojedynku. — Powszechnym jest domysłem, że to będzie projekt osadzenia w *Tower* każdego członka Parlamentu, któryby Ministra stanu na pojedynek wyzwiał. — *P. Pitt* nie był przytomny na tej sessyi.

Dzisiaj słyhać, że Minister pisał list do *P. Wilberforce* z prozbą, aby projektu swego nie przynosił do Izby. — Przy pojedynku *P. Pitt* z *P. Tierney*, oprócz sekundantów znaydowali się także *P. Whitbread* mowca Izby niższej i *P. Grey*, tudzież 2 feldzerow. Przed strzelaniem, sekundanci starali się o pojednanie stron, lecz na prozao. Po pojedynku *P. Pitt* i *P. Tierney* podali sobie rękę. — Czas do niego i miejsce wyznaczył Minister.

Z Paryża 1. Czerwca.

Sessya Dyrektoryatu W. to *Prairial* (29 Maja.)

Dyrektoryat zgromadziwszy się w sali zwyczajney swoich sessyi, Minister Inter: Zagr: prezentował Margr: *del Campo*, który kończąc urządowanie swoje, iako Ambassador Hiszpański, miał audiencyą pożegnania i mowił w następującej treści.

Obywatele Dyktorowie! W pierwszej mojej audiencyi i prezentowaniu się, miałem honor oświadczyć imieniem Króla Hiszpańskiego, zapewnienia przyjaźni jego szczerey i chęci zawarcia ścisleyszych ieszcze związkow, między Królem Jmścią i Rzplitą Francuzką. Stosownie do tego w kilka miesięcy potem, podpisany był w *Madrycie* traktat aliansu zaczepnego i odpornego łączący na zawsze te dwa mocarstwa, które od tej epoki nieprzeftawały dawać sobie dowodow nie ograniczoney ufaści. Byłem tak szczęśliwy, żem się do utwierdzenia nay-

lepszej harmonii między obydwojma narodami, iak naytrokliwiey przykładał, i miałem pociechę odbierać dowody częste, ukontentowania moiego Monarchy. Kończąc to chwalebne dla mnie poselstwo, byłoby mi bardzo miło dowiedzieć się, żem zasłużył także, na życzliwość i approbacyą Dyrektoryatu Wyk. Upraszam go, aby raczył przyjąć hołd mego uszanowania i życzenia nayszczersze pomyślności.

Ob. *Reubell* Prezydent Dyrektoryatu odpowiedział.

MPanie Ambassadorze! Mogłeś się przekonać w czasie zostawania przy nas, iak Dyrektoryat W. starał się o utrzymywanie przyjaźni Krola JMci Hiszpańskiego i dawać mu wzajemnego zaufania dowody. Przyłożyłeś się do ściślejszego utwierdzenia związkow łączących dwa rządy i Dyrektoryat z ukontentowaniem ci to oświadcza. Podchlebia sobie, iż nie opuścisz Francyi, bez żalu i wszędzie gdzie się spotkasz z Francuzami, znajdą w nim przyjaciela Rzplitey.

Audiencya Publiczna.

Dyrektoryat udał się potym do sali publicznych audiencyi z Ministrami i Sekretarzem generalnym. Osoby dyplomatyczne i wielka liczba Obywatelow, były tam zgromadzona. Minister Inter: Zagr: prezentował Dyrektoryatowi Kawalera *Azarra* Ambassadorsa dworu Madryckiego mówiąc: „Mam honor prezentować Dyrektoryatowi W. Kawalera *Azarra* Ambassadorsa Krola JMci Hiszpańskiego, przy Rzplitey Francuzkiej. Hiszpania od dawnego czasu w aliansie z Francyą, była przeznaczona bydz w nim także iako z Rzplita, i nie oddzielić swych interessow od naszych. Zdradzieckie tylko podszepty mogły uwieść dobrą iey wiare. Chwała nasza, uwiadomiła ią o iey błędzie, a powrót iey był pociechą dla Francuzow,

a powodem do rozpaczy, dla ich nieprzyjaciół. Związek takowy podpadać bezwątpienia nie będzie losowi dawnych aliansow, gdyż iest zagwarantowany, nie przez słabe i próżne związki intryg, lecz interessem dobrze zrozumianym dwoch rządow i znaną rzetelnością obydwojch narodow. Wzmocni się ieszcze nienawiścią ku nieprzyjacielowi niezmiennemu spokoyności świata, który w swych nierozsądnych projektach, chciał zguby obojga. Rzplita Francuzka nie przestawała okazywać szczerych życzeń, utrzymywania związkow łączących ią z Hiszpanią. Interes takiej aliantki był zawsze tak świętym dla Rzplitey, iak iey własny. Z ukontentowaniem dziś zapatruie się na wybor Kawalera *Azarra*, iako nowy dowód przywiązania Hiszpanii ku sobie. Światły ten przyjaciel kunsztow i filozofii, pewnym być może przyjęcia dobrego od ludu, zatrudniającego się niemi z taką chwałą, a odważny i sprawiedliwy obrońca Francuzow, wyrzynanych przez rząd zdradziecki, pewnym być ieszcze może, że w każdym czasie odbierać będzie dowody wdzięczności narodowej.

P. *Azarra* miał potym następującą mowę.

Obywatele Dyrektorowie! Stawiając pierwszy raz przed wami, iako Ambassador Krola Katolickiego, nie będę powtarzał tego, co iest wszystkim wiadomo, że Krol, Pan moy, pierwszym iest waszym alliantem, oraz nayrzetelniejszym i nayużyteczniejszym przyjacielem Rzplitey Francuzkiej, bo jeżeli przymierza i dobra wiara, na zobopolnych korzyściach mocarstw są ugruntowane, to dwa narody ściśle być połączone nie mogą, iak Hiszpania i Francya. Nie masz między niemi sporu o ziemie lub granice, przyjaciele i nieprzyjaciele nasi, są ciż sami,

bogactwa Hiszpanii, będą zawsze bogactwami Francyi. Moralny charakter Monarchy, którego mam honor reprezentować, zaręcza wam najsświętobliwsze zachowanie związków a uczciwość jego zapewnia wam przyjaźń otwartą i niepodeyrzaną. Narod, nad którym panuje, znany jest z delikatności w punkcie honoru, od 100 lat był przyjacielem Francyi bez rywalności, a zaszcze w rządzie naszym odmiany, bardziey ieszcze wzmoćnią jedność, od ktorey interes nasz i e-
 xystencya zależą. Byłem świadkiem czynów zadziwiających Francuzow we Włoszech, w bliskości teraz dziwić się będą mądrości, która niemi powoduje. Za szczęśliwego się poczytnię, będąc obrany za narzędzie, do utrzymania związków obojga narodów &c. &c.

Prezydent Dyrektoryatu odpowiedział. MPanie Ambassadorze! Kiedy szacunek dwa sąsiedzkie, mężne i wspaniałomyślne narody zbliża do siebie, to dla rządów ich, bardzo jest miło, wzmacniać związki mające ich łączyć na zawsze, przez wzajemną ufność i przyjaźń nieograniczoną. Zapewniy Panie Ambassadorze, N. Krola Hiszpanii, iż Dyrektoryat Rzplitey Franc: z swey strony nayżywszą zawsze paść będzie chęcią, przykładania się do dobra narodu Hiszpańskiego i do osobitego szczęścia Krola. Co się W Pana tycze, to interessowanie się jego, za Francuzami w krytycznych okolicznościach ziednało mu serca licznych przyjaciół ludzkości, a Dyrektoryat z nayżywszą radością, oświadcza za to WP. imieniem Rzplitey wdzięczność swoją &c. &c.

Dyrektoryat mianował Gen: Bernadotte, bywszego Ambassadora w Wiedniu, Ministrem przy Rzplitey Batawów, lecz on woli zostać (pisze Redaktor) w stanie wojskowym, iako się okazuje z następują-
 cych listów.

Minister I. Z. do Ob. Bernadotte 7
 Prairial (26 Maia.)

Mam zlecenie donieść ci Obywatelu, iż Dyrektoryat wyk: pamiętny zawsze twych usług i niechcąc widzieć twoiey gorliwości i talentow bezczynnemi, mianował cie Ministrem Pełnomocnym Francuzkim przy Rzplitey Batawów, na miejsce Ob. Delacroix, mającego być gdzie indziey użytym. Czyń przygotowania, ażebyś się mógł niezwłocznie udać na miejsce twego przeznaczenia. Pozdrowienie i braterstwo (podpisano)

Talleyrand Perigord.

Gen. Bernadotte napisał względem tego następujący list do Dyrektoryatu pod d. 29 Maia. „

Obywatelo Dyrektorowie! Minister Int. Zag. donosił mi, żeście mnie mianowali Ministrem Pełnomocnym przy Rzplitey Batawów. Nie można być nieczułym na przyjemność urzędu, tyle zaszczytu przynoszącego. Nieoszacowana korzyść z pożycia (lubo w oddaleniu od oyczyzny) między ludźmi umiejącemu cenić związki towarzyskie, nakłoniłaby mnie do przyjęcia tego miejsca, lecz życzenia moie i mała skłonność do toru dyplomatycznego, są wam znane z depeszy przesłanej z Wiednia ieszcze przed zdarzeniem tam zaszyłem. Wiecie nawet Obywatelo Dyrektorowie, że ambassada przy dworze Cesarzkim, nigdy dla mnie nie była podchlebną, a przez posłuszeństwo moie w tej mierze, chciałem dać nowy dowód przychylności do Rzplitey. Gdybym się udał na pomieszkanie, między potomków Jana de Witt i Trompa, Rzplita Batawów znalazłaby we mnie szczerego przyjaciela swey chwały, i gorącego stronnika swego szczęścia. Znamość wasza ludzi, nie omieszka znaleźć takowey na moje miejsce osoby, ktoraby łączyła ro-

wną gorliwość, równą czystość chęci i równy zapał w uzupełnieniu waszych dobroczynnych widoków. Przyjmuję z uszanowaniem, ukontentowanie okazywane mi przez was, z czynności moich wojennych i dyplomatycznych. Wszystkie, co się ściąga do drugich, ma niejakie dla mnie powaby z powodu błędów, w które popadły niektóre dzienniki, w opisie udzielonym publiczności. Miło mi jest mniemać, iż czas ten nie jest bardzo oddalonym, w którym polityka rządu, pozwoli uwiadomić lud Francuzki o zupełnej prawdzie. Raczcie przyjąć obywateli Dyrektorowie, hołd mojej wdzięczności. Sprawiedliwie spostrzegaliście, że wziętość człowieka, który się przyczynił do ugruntowania wolności, była własnością narodową. Zdrowie i uszanowanie.

(Podpisano) *Bernadotte.*

Gen: *Daendels* bawi od kilku dni w *Paryżu*. Słychać, że Dyrektoryat wydał rozkaz aresztowania *O. Ducagne* (będącego przy legacji Francuzkiej w *Hadze*) autora zarządzeń przeciw temu Generałowi. — Nie potwierdza się wcale, ażeby *Tallien*, miał zastąpić *Ob. Lecarlier* w *Szwajcaryi*.

Minister marynarki donosił o przypłynieniu do naszych portów, 10 okrętów zabranych nieprzyjacielowi, i ity potykając się, wysadzony został prochami na powietrze, 6 tylko ludzi ratować się mogło.

Prezentowanie Dyrektoryatowi naszemu *Ob. Zeltner* Posła Szwajcarskiego, nie wiadomo dla jakiej przyczyny, do 10 *Messidor* (28 Czerwca) jest odłożone.

Z *Strazburga* 5. Czerwca.

Ob. Koch członek Instytutu narodowego, a dawniej deputowany w pierwszym zgromadzeniu prawodawczym, udał się do *Seltz*, będąc wezwanym od *Ob.*

François z Neufchateau, ażeby mu dopomagał w pracach dyplomatycznych.

Zdaie się być pewną rzeczą, że *Ob. Bonnier* w *Rastadt* zostanie.

Z *Bruxelli* 30 *Maja*.

Woyfka z okolic naszych ku *Ostendzie* posłane, znowu w te strony powróciły. — Niewolnicy Angielsey zaprowadzeni do *Lille*, wkrótce mają być wymienieni. — W Kościele tutejszym dawniej Karmelitańskim, który znosić zaczęto, znaleziono ciało Gen: Hiszpańskiego pochowane o 22 wieków, i dotychczas wcale nie nadpsute, mondur jego i bóty również nie są uszkodzone. — Wielka liczba robotników, pracuje teraz nad naprawą szluzy *Slykens*, nadpsutej przez Anglików.

Z *Bruxelli* 4. Czerwca.

Z różnych okoliczności wnosić wypada, że wyprawa przeciw Anglii, jest na dalszy czas odłożona. Szalupy kanonierskie i inne statki uzbrojone w *Dunkierce* będące w pogotowiu do wyjścia pod żagle, kontr. ordynans odebrały. — Wiele woyfka udaie się ku *Renowi*. Anglicy krążą przy *Dunkierce*, *Ostendzie*, *Vliessingen*, uścieniu *Skaldy*, *Nieuport*, dla blokowania tych miejsc i straszenia bombardowaniem.

Z *Hagi* 5. Czerwca.

W woyfkach naszych wielkie widać poruszenia. Wszystkie prawie wraz z Francuzkami ciągną ku brzegom. Anglicy krążą przy nich i zesłszy niedzieli słyszano tu mocną kanonade od strony *Vliessingen*. — *Ob. Delacroix* został odwołany i wkrótce do *Paryża* pojedzie. O Gen: *Daendels* nic pewnego nie wiemy. Jedni mówią, że pod mocną eskortą będzie tu odesłany, inni zaś, że rzeczy tak są ułożone, iż będzie mógł spokojnie powrócić do kraju.

Z *Mediolanu* 28. *Maja*.

Minister Hiszpański intro mieć będzie

audiencyą pierwszą u naszego Dyrektoryatu. Wkrótce także nastąpi audiencya ministra Francuzkiego.

Z *Florencyi* doneszą, że Margrabia *Manfredini* udał się do *Rzymu*, odprawwszy konferencyą z ministrem Francuzkim. — Zdaie się, że ta podróż ściąga się do terazniejszego stanu Papieża. — Słychać, że, Oyciec S. uda się wkrótce do *Cagliari* w Sardynii i tam już mieszkać będzie.

Stosownie do listów z *Lukki*, minister tej Rzplitej w *Paryżu*, nic nie sprawił na swoim posłstwie. Dyrektoryat nie chciał go przyjąć, oświadczywszy, że Rzplta Francuzka, nie może uznać *Lukańkicy*.

Od granic Włoskich z Czerwca.

Rapporta z *Turyngu* pod d. 16 Maia, nie zawierają żadnych doniesień o czynnościach insurgentów, zdaie się, że po kilkakrotnych klęskach, nie mogą planow swych przyprowadzić do skutku, rzeczy się jednak jeszcze nie zupełnie uspokoiły i rząd różnnych ostrożności kroków używa.

Stosownie do prawa umacniającego Dyrektoryat *Cisalpini*, do rozrządzenia dobrami i interessami Duchownemi, nastąpiły już w *Mediolanie* znaczne odmiany, wiele Kapituł i Klasztorów jest zniesionych, inne Klasztory są połączone, duchowni nie krajowi, odebrali rozkaz opuszczenia krajów Rzplitej.

Między innemi ustawami w Rzplitej *Rzymskiej* względem duchowieństwa, jest następująca: „Każdy duchowny, któryby do jakowego rozruchu należał, do sądu wojskowego oddany będzie. „

Z *Madrytu* 16 Maia.

Ostatnie wiadomości z *Ameryki*, zawierają, że Anglicy wielkie czynią przygotowania przeciw *Porto Rico*.

Przy brzegach *Caracas* w *Guiana*,

była ciągle przez 3 dni nadzwyczajnabarza. Szkody z tąd poniesione, nie są do obrachowania. Wiele ludzi zginęło, wiele domów było powywracanych, ogrody i zasiewy zniszczone zostały.

Doniesienia z niektórych Prowincyi również są smutne, lubo w innym gatunku. W *Sevilli*, były wielkie zamieszanie, z powodu kłótni wszczętej w czasie, walki byków. Wiele osob zostało raniionych, niektóre nawet życie utraciły. Rząd wydał rozkazy, ażeby go uwiadomić o wszystkich szczegółach i ukarać surowo przewodzców tej czynności. — Większy jeszcze był rozruch w porcie *Ribadeo* na brzegach zachodnich *Asturyi*. 5,00 mieszkańców różnego wieku udało się na miejsce, gdzie *Don Raymond Antonio Ibanex* z rozkazu rządu robić kazał, różne rzeczy do artylleryi ściągające się. Warsztaty, narzędzia, fabryki były popsute, materiały pobrane, a domy fabryki, równie iako i pomieszkarnie *P. Ibanex* spalone. Nie obeszło się bez rozlewu krwi przy tym zamieszaniu, którego prawdziwa przyczyna nie jest wiadoma, lecz użyto już środków potrzebnych do ukarania hersztów.

Nowy Minister Skarbu *Saavedra*, przedsięwziął kroki okazujące światło jego widaki, i mogące być bardzo pożyteczne. Ustanowił bank składający się z Hrabiego *Cabarrus*, i deputowanego od banku *S. Karola* i 4 innych osob, mających odprawiać swoje sessye u Margrabiego *d'Iranda* jednego z nayoświecześniejszych ludzi w *Hiszpanii* i mianowanego Prezydentem tej Kommissyi. Ma się ona zatrudniać roztrząsaniem projektów podanych w interessach Skarbowych za przeszłych Ministrów, przeyrzeniem obrachunku przychodów i wydatków aż do końca zeszłego roku, zastanawianiem się nad sposobami za-

spokoienia długow i opędzenia wydatkow tarazniejszych.

Odebraliśmy niedawno pomyslną wiadomość, że do portu *Corunna* zawięły z Ameryki 4 liniowe okręty, na których się 70 millionow realow (przeszło 60 millionow zło. pol.) znajdowało.

Admirał *Massaredo* wydał obwieszczenie, zachęcając wszystkich zbiegłych maytkow do powrotu, przyrzekł im nie tylko darowanie kary, lecz zapłacenie za-

ległego żołdu i nową odzież, co pomyslny sprawiło skutek, gdyż wiele maytkow codziennie powraca.

Synowie Xiążęcia *Orleans*, znajdując się teraz w *Havannach*, pod imieniem *Comminge* i chcą się do swojej matki do Hiszpanii udać.

Z Sztokolmu z Czerwca.

Dziś garnizon tutejszy wymarszerował do obozu za miasto, gdzie sam Krol ma naywyższą kommandę.

Citatio Edictalis.

Von dem Hochfürstl. Bischöflichen Hof-Richter-amte des Bisthums Breslau Niedern Creises, wird auf Ansuchen des Inesigen-Esquadron Chirurghi bei dem Hochlöbl: Königl: Dolffchen Curasier Regiment Gottfried Oleffke, desselben lieblicher hieselbst vor dem Ohlauer Thore in der Kirche ad S. Mauritum den 27. Febr: 1771. getaufte, als Zimmermann nach Dantzig gewanderte und dafelbst sich verheirathete Vater Gottfried Oleffke, dessen Vater der Fischermeister und Erbsafs Gottfried Oleffke hieselbst in alt Scheitnik und die Mutter eine Maria gebohrne Poetin gewesen, nebst desselben in Dantzig gezeugten Sohn, der Goldarbeiter Samuel Oleffke, da von diesen beiden abwesenden Gottfried und Samuel Oleffke, obgedachter Esquadron Chirurgus und resp: Sohn und Bruder, seit länger als 10. Jahren weder in Ansehung ihrer Aufenthalts-Orten, nichts in Erfahrung bringen können und zwar unter ändern in Absicht des dem Vater und Zimmermann Gottfried Oleffke per Testamentum der hieselbst vor dem Ohlauer Thore auf Fürst Bischöflicher Jurisdiction verstorbenen Inwohnerin Maria, verwittibten Kreuzschin gebohrnen Oleffkin zu gefallen Vermächtnisses per 200. Rthl: hiermit Kraft gegerwärtiger Edictal-citation, wovon ein Exemplar bei uns, das zweite bei Einer Hochpreis: Königl: Preuss: Regierung zu Warschau, das dritte aber bei gleichmäfsiger Hochpreis: Regierung zu Dantzig in Südpreußen ausgehangen worden, dergestalt öffentlich vorgeladen, das derbenannte Zimmermann Gottfried Oleffke und dessen Sohn der Goldarbeiter Samuel Oleffke oder derselben beiderseitigen unbekanntenen Erben und Erbnahmen, a dato des 12. März dieses Jahres, binnen 9. Monathen, wovon drey für den ersten, drey für den zweiten und drey für den dritten Termin zu rechnen sind, längstens aber in dem letzten und praeclusivischen Termin den 14. December 1798. vormittags um 9. Uhr vor dem Commissario den Fürst Bischöflichen Hofrichteramts-Rath Herrn Minola in Unserer hiesigen Amtsstelle auf dem Dohm entweder persönlich oder schriftlich oder durch einem mit gerichtlichen Zeugnissen von Ihrem Leben und Aufenthalt versehenen Bevollmächtigten unfehlbar sich melden und wegen an und Ausführung ihrer Rechte an obbemeldetes von der Maria verwittibten Kreuzschin gebohrnen Oleffkin bestimmte Legat per 200. Rthl: weitere Anweisung, in Fall ihres ausbleibens aber gewärtigen sollen, das auf Anregung des mehr besagten hiesigen Esquadron Chirurghi Gottfried Oleffke mit der rechtlichen Instruction der Sache werde ferner verfahren, auch dem Befinden nach auf die Todes- Erklärung sowohl des citirten Zimmermannes Gottfried Oleffke als auch des Goldarbeiters Samuel Oleffke und was dem anhängig nach Vorschrift der Gesetze werden erkannt, ingleichen obbezielte 200. Rthl: Legat Gelder, dem Esquadron Chirurgo Gottfried Oleffke hieselbst werden zugesprochen und verabfolget werden. Wornach sich die oft bemeldeten beiden abwesenden Gottfried und Samuel Oleffke nebst ihren etwanigen Erben zu achten haben. Dolim Breslau den 27. Januar 1798.

Avertissement.

Da das zum Nachlafs des hieselbst verstorbenen Banquier Peter Blanc gehörige Mobiliar Vermögen, bestehend in Gold und Silbergeschirr Porcellain, Fayance, Gläser, zinn, Kupfer, Metall, Messing, Blech, Eisen, Leinen zeug, Betten, Meublen, Hausgeräth, Kleidern, Wagen und Geschirr; allerhand Vorrath zum Ge-

Gdy ruchomości do majątku po niegdy Piotrze Blanku Bankierze Warszawskim pozostałego należące iako to: Złoto, Srebro, Porcelana, Faians, Szkło, Cyna, Miedź, Metal, Mosiądz, Blacha, Zelazo, Bielizna, Posciel, Meble, Sprzęty domowe, suknie, Powozy i zaprzęgi, różne rzeczy do używania; Tablatury

brauch, Gemälden, Kupferstichen und Büchern öffentlich verauctionirt, und damit auf den 27. August c. der Anfang gemacht, und an den folgenden Tagen, mit Aufschlus der Sonntage, fortgefahren werden soll; so werden sämtliche Kauflustige hierdurch eingeladen, sich an den festgesetzten Tagen jedesmal Nachmittags praecise um 2. Uhr, im Blancschen Palais auf der Senatoren Straſse sub Nro 46r. einzufinden, und zu gewärtigen, daſs allemal dem Meistbietenden der zuschlag gegen gleich baare Bezahlung im Preussischen Casen Courant oder Vergütigung des Agio geschehen soll. Wer aber unter legaler Sicherheit nicht gleich baare Zahlung leistet, der muſs sich gefallen lassen, die Copialien für die Rechnungen und Aufzüge, und die Botengebühren für Einziehung der Gelder zu bezahlen. Zugleich wird auch bekannt gemacht, daſs von den Gemälden, Kupferstichen und Büchern, ein besonderes Verzeichnis abgedruckt ist, und sowohl bey den Curatoren, der Blancschen Mafse Herrn Justiz Commisarius Kletke und Kaufmann Paschke, als in der Justiz Magistrats Registratur täglich eingesehen werden kann. Warschau den 25. May 1798. — König: Preufs: Justiz Magistrat.

Avertissement.

Nachdem bey dem Justiz Magistrat der König: Preufs: Haupt und Residenz Stadt Warschau über das Vermögen des Anton Skalski, wegen der sich geäuſserten Unzulänglichkeit delseiben, zur Befriedigung der Gläubiger, der Conkurs eröffnet, und zugleich der offene Arrest verhängt worden, so wird diese Verfügung öffentlich bekannt gemacht, und allen und jeden, welche von dem Gemeinschuldner etwas an Gelde, Effecten, oder Briefschaften, bey sich und in Verwahrung haben, oder welche demselben etwas bezahlen oder liefern sollen, hierdurch, angedeutet, dem gedachten Anton Skalski nicht das mindeste davon verabsolgen zu lassen, vielmehr solches dem Justiz Magistrat forderfamst getreulich anzuzeigen, und die in Händen habende Gelder und Sachen, jedoch mit Vorbehalt ihrer daran habenden Rechte, in dessen Depositorium abzuliefern. Sollte aber hierwieder gehandelt und dem Gemeinschuldner demohngachtet etwas bezahlt, oder ausgeantwortet werden; so wird solches für nicht geschehen geachtet, und zum Besten der Mafse anderweit begetrieben werden. Es haben auch die Inhaber dieser Gelder und Sachen, wenn sie dieselben verschweigen und zurückhalten, zu erwarten, daſs sie noch auſserdem alles ihres daran habenden Unterpand und andern Rechts für verlustig werden erklärt werden. Wornach sich alle dieſe angehebt, zu achten haben. Warschau den 8. May 1798. — der Justiz Magistrat.

malarskie, Koperſztychy i Książki przez publiczną Aukcyą sprzedane bydź mają, która nadsia 27. Sierpnia roku bieżącego zaczynać się i ciągle dni następujących (wyiawszy Niedzielę) kontynuować się będzie. Przeto obwieſzczaia się wszyscy takowego Kupna sobie zyczący, aby w dniach oznaczonych każdego po południu punktualnie o godzinie drugiej w Pałacu Blankowskim przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 46r. ſytuowanym znajdowali się i pewnemi byli, że każdego razu na rzecz więcej dawaiącego za poprzedzaiącą w Monecie Courant Pruskiej gotową zapłata, lub bonifikowanym Agio przybito będzie. Kto zaś mając za sobą prawne zaręczenie natychmiast gotowizny płacić nie będzie, takowy Copialia za Rachunki i Extrakty oraz należytość sładze sądowemu za odbieranie pieniędzy zapłacić iest obowiązany. Donosi się przytym, że Tablatur Malarskich, Koperſztychow i Książek osobna ſpecyfikacya wydrukowana będzie i tak u Kuratorow Mafsy Blankowskiej JPP. Justiz Kommissarza Kletke i Kupca Paschke, iako też w Registraturze tubeyfzego Magistratu Sprawiedliwoſci codziennie przeyrzaną bydź może. W Warszawie dnia 25. Maja 1798. — Krolewsko-Pruski Magistrat Sprawiedliwoſci.

Gdy w Magistracie Sprawiedliwoſci Miasta J. K. Mci Prusk: Głowni i Rezydencyonal: Warszawy do majątku Antoniego Skalskiego dla niewystarczaiącej Mafsy na zaſpokojenie kredytorow konkurs podniesiony i oraz Areszt ogólny ueterminowany został; zacyz wyrok takowy do publiczney podaie się wiadomości i wſzystkich tych, ktorzyby od dłużnika, pieniądze, Effekta, lub Korrespondencye iakowe przy sobie lub w schowaniu mieli albo onemuż co wypłacić lub dostawić w obowiązku byli, uwiadomia się, aby rzezonemu Antoniemu Skalskiemu naymnieyfzey rzeczy niewydawał, owszem Magistrat Sprawiedliwoſci rzetelnie o tym uwiadomili, i pieniądze iakowe lub rzeczy u siebie mając, ostrzegaiąc im iednak Prawo, ktore do nich mieć mogą, do depozytu onegoż złożyli. Gdyby zas przeciwnie ktos sobie postąpił i temuż dłużnikowi co wypłacił, lub wydał tedy temu przyięto nie zostanie i powtornie na rzecz Mafsy złożyć obowiązany będzie. Takowych więc pieniędzy lub rzeczy posiadzące, gdyby one utaili lub przy sobie zatrzymali ſpodziewać się mają; iż nietylko te rzeczy ale i wſzystkie ich Prawa i pretensye, ktore do nich mieć mogą, za utracone deklarowane będą. Podług ktorego to obwieſzczenia kogo to obchodzi zachować się ma. W Warszawie dnia 1. Maja 1798. — Magistrat Sprawiedliwoſci.

Aukcy a.

Administracya Mafsy Fortuny po niegdy Ur: Karolu Schultzu imieniem wierzycieli jego czyniąca. — Podaje do Publiczney wiadomości, iż na fundamencie rezolucyi Najiasniefzey Kom-mifsyi Bankowey Miesiąca i roku bieżących zapadley, w domu na Tomackim przy Bramie od Le-fzna, prosto Martyniego Kamienicy, w dniach 19. 20. Miesiąca Czerwca i innych następujących roku terażnieyfzego, o godzinie 4tey po południu, na Zegary, Zwierciadła, Lustra, Miedz, Mo-siądz, Porcellanę, Faians, Szkło, Billary, Kommody, Biora, Stoliki, Krzesła, Taborety, Ka-napy z Materacami i Podużkami, Posadzkę w Taflach drzewnych, Stofy, Szafy, Ekany, Koper-tatychy, Łantszafy, Cyngę, blafzane naczynia, Zelastwo i inne różne rzeczy Gospodarskie; za-gotowe pieniądze w monecie srebrney grubey odprawiać się będzie Aukcy a.

J. Troczyński Administrator Mafsy Schultz a.

Avertissement.

Da bei dem Justiz Magistrat zu Warschau auf Ansuchen des Schornsteinfeger Gefellen Jo-hann Borucki das in der Grzybow Gasse sub Nro 1060. belegene hölzerne Wohnhaus nebst zubehör an den Meistbietenden öffentlich ver-kaufte werden soll, und die Bietungs Termine auf den 14. Junii, den 14. Julii und besonders den 18. August jedesmal Vormittags um 9. Uhr vor Unserm Deputato Herrn Justiz Rath Redtel anberaunt worden, so wird solches und das ge-dachte Haus nach der davon aufgenommenen Taxe welche in Unserer Registratur täglich ein-gesehen werden kann, auf 412. fl. 24. gr. Pohl-gewürdigt worden den kaufstuligen bekannt gemacht mit der nachricht das in gedachtem Termine das Grundstück dem Meistbietenden unfehlbar zugeschlagen und auf die etwa nach-her einkommende Gebote nicht weiter geachtet werden soll. Auch sind sämtliche etwanige real Praetendenten, welche an dies Grundstück An-sprüche haben möchten vorgeladen, das sie zur Erhaltung ihrer Rechte sich bis zum letzten Li-citations Termin oder spätestens in diesem Ter-min selbst melden und ihre Ansprüche dem Gericht anzeigen, bey dessen Entstehung aber gewärtigen, das sie nach erfolgter Adjudication damit gegen den neuen Besitzer und in so weit sie das Grundstück betreffen nicht weiter gehört sondern damit praeccludirt werden sollen. War-schau den 29. Januar 1798. — Königl. Preuss. Justiz Magistrat.

Gdy w Magistracie Sprawiedliwości Miasta J. K. Głównego i Rezydencyonalnego War-szawy, na prozbę Jana Boruckiego Czeladnika Kominiarskiego, dworek na Grzybowskiej ulicy pod Nrem 1060. sytuowany, z przyległościami, więcej dającym publicznie sprzedany bydź ma, a termina Licytacyi na dzień 14. Czerwca, dzień 14. Lipca, a szczegolnie na dzień 18. Sierpnia r. b. każdą razą o godzinie 4tey przed Deputo-wanym naszym JP. Redtel R. M. S. wyznaczo-ne są; przeto o takowych, iako też, iż dom ten, podług urzędownie sporządzoney taxy, którą codziennie w Registraturze naszej widzieć mo-żna zł 412. gr. 24. taxowany iest, zyczących sobie kupić uwiadomia się, z doniesieniem; iż na pominionym terminie, Posfessya ta więcej dającemu nieomylnie przysadzona zostanie i żadna potym Plusofferecya więcej zważana nie będzie: — Zapozywają się przytym wżylcy, realne Prawa i Pretensye do tej Posfessyi mieć mogący; ażeby się końcem utrzymania się przy swych Prawach, do ostatniego terminu Licytacyi, lub naypóźniej na tym Terminie dnia 18. Sierpnia sami zgłaszali i Prawa swoje iadownie likwidowali, w przypadku zaś niestawienia się, oczekiwać mają, iż po nastąpionym przysadze-niu, z dwemi pretensyami, iakokolwiek by się do tej Posfessyi ściagać miały więcej przyjeći nie będą, lecz owżem zmiemi na zawsze upadną. W Warszawie dnia 29. Stycznia 1798. R. Królewsko Pruski Magistrat Sprawiedliwości.

Avertissement.

Da bei dem Justiz Magistrat zu Warschau das auf Prag in der Mizersna strasse sub Nro 125. belegene den Grabowskischen Erben zugehörige hölzerne Wohnhaus nebst zubehör an den Meistbietenden öffentlich Theilungs halber ver-kaufte werden soll und die bietungs Termine auf den 16. May, den 16. Junij, und besonders den 18. Julij jedesmahl Vormittags um 9. Uhr vor Unserm Deputato Herrn Justiz Rath Jensch an-gesetzt worden, so wird solches und das ge-dachte Grundstück nach der davon aufgenom-menen Taxe welche täglich in der Registratur des Justiz Magistrats eingesehen werden kann auf 600 fl. Pohl: gewürdigt worden, den kauf-stuligen bekannt gemacht, mit der nachricht das in letztern bietungs Termine welcher pe-remptorisch ist, das Grundstück dem Meistbie-

Ponieważ w Magistracie Sprawiedliwości Miasta J. K. Mci Głównego i Rezydencyonalne-go Warszawy dworek drewniany na Pradze przy ulicy Mizersna pod Nrem 125. sytuowany, z przy-ległościami, do sukcesorow Grabowskich nale-żący więcej dającym publicznie sprzedany koń-cem podziału, bydź ma, a takowe Termina Li-cytacyi na dzień 16. Maja, dzień 16. Czerwca, ofobliwie na dzień 18. Lipca każdą razą o godzi-nie 4tey przed deputowanym naszym JP. Jensch R. M. S. wyznaczone są; przeto o takowych, iako też, iż Posfessya ta, według sporządzoney Taxy, którą codziennie w Registraturze Magi-stratu Sprawiedliwości przeyrzeć można, 600 zł: etaxowana została wżylskimi kupić sobie zyczących uwiadomia się, iż na ostatnim ter-minie Licytacyi iako zawitym Posfessya ta więcej

tenden unfehlbar zugeschlagen und auf die etwa nachher einkommende Gebote nicht weiter geachtet werden solle. Auch sind sämtliche etwanige real Praetendenten, welche an dies Grundstück Ansprüche haben möchten mit vorgeladen das sie zur Erhaltung ihrer Rechte sich bis zum letzten Licitations Termin oder spätestens in diesem Termin den 18. Julij—selbst melden und ihre Ansprüche dem Gericht anzeigen, bei dessen Entstehung aber gewärtigen, das sie nach erfolgter Adjudication damit gegen den neuen Besitzer und in so weit sie das Grundstück betreffen, nicht weiter gehört, sondern damit praeccludirt werden sollen. Warschau den 31. Januar 1798. — Königl: Preufs: Justiz Magistrat.

Citatio Edictalis.

Nachdem bereits zur zeit der ehemaligen Polnischen Regierung, über das Vermögen des verstorbenen Grafen Theodor v. Wessel der concurs eröffnet und von seiten der Königl: Südpreuß. Regierung allhier der offene Arrest verhängt worden, so ist nunmehr Behufs der Fortsetzung dieses Concurfes vor dem ernannten Deputato dem Regierens Rath Müller ein Connotationis Termin auf den 18 Julii a. c. vormittags um 9. Uhr anberaumt worden. Es werden daher alle und jede, welche an die Masse des gedachten verstorbenen Cridarii, die nach einer ungefähren Berechnung aus 2,707,791 fl. 2. gr. Pol: activis und 3,691,214 fl. 16 gr. Pol: Passivis besteht, aus irgend einem rechtlichen grunde Ansprüche zu haben vermeynen, hierdurch öffentlich vorgeladen und ihnen aufgegeben, in dem vorgedachten Termin auf dem hiesigen Regierens Hause entweder in Person oder durch einen zulässigen mit gesetzlicher Vollmacht und hinreichender information versehenen Mandatarium, wozu ihnen die hiesigen Justiz Commissarien Lucas, Grimm, Skrzętwa und Mondro in Vorschlag gebracht werden, zu erscheinen, ihre Forderungen bestimmt anzugeben, die darüber sprechenden Documente und Urkunden mit zur stelle zu bringen, solche überhaupt gehörig zu verificiren und sich zugleich über die Beybehaltung des bereits intermistice bestellten Curatoris Massae des Regiments Quartier Meister und Justiz Commissarius Stoeckel und des Contradictoris des Justitz Commissarii Rosdeutscher, so wie über die denselben zu bewilligenden Honorarien zu erklären. Diejenigen, welche in diesem Termin gänzlich ausbleiben und ihre Forderungen auch nicht wenigstens schriftlich anmelden, haben ohnfehlbar zu gewärtigen, das sie mit ihren Forderungen an die Masse zum Besten der übrigen Gläubiger praeccludirt und an dasjenige, was nach Befriedigung sämtlicher sich gemeldeter Gläubiger übrig bleiben möchte, verwiesen werden sollen. Wornach sich also dieselben zu achten haben. Gegeben Peterkau den 30. Januar 1798. — Königl: Sud-Preuss:

dañcemu niemylnie przysądzona zostanie i pótym żadna plus offerencya więcey przyjeta nię będzie. Zapozywaią się oraz wżyscy iakiekolwiek realne pretensye i Prawa do tey Possefsyi mieć mogący, iżby się przed ostatnim Terminem Licytacyi, albo naypóźnięy na tym terminie to jest dnia 18. Lipca a. c. końcem utrzymania się przy swych Prawach zgłosili i prawa swoje sładownie likwidowali, w przypadku zaś nie stawienia się spodziewać się maią, iż ich pretensye przeciwko nowemu Possessorowi iakokolwiek by się do tey Possefsyi regulować miały, po nastąpiomym przysądzeniu więcey przyięte nie będą, owszem z temiż na zawsze upadną. W Warszawie dnia 31. Stycznia 1798. — Krolewsko Pruski Magistrat Sprawiedliwosci.

Gdy ieszcze za czasow Polskich na maiątku zmarłego Graffa Teodora Wesla Konkurs otworzonym, a ze strony Regencyi Prufs Pol-Piotrkowsk: publiczny Areszt zawieszonym został. A przeto teraz celem kontynuacyi tegoż Konkursu przed Deputatem Regencyi Konfyl: Miller na dzień 18 Mca Lipca roku bieżącego o godzinie 9. z rana Termin dla zachowania kredytorow wyznaczony, a przeto więc każdy i wżyscy ktorzy iakiekolwiek do wyż rzeczónego Krydaryusza masy, ktora in Activis w 2,707,791 zł: 2. gr. Pol: a in Passivis 3,691,214 złót: 16 gr. Pol: zawiera się z iakiegokolwiek źródła mieć mniemaią pretensye mnieyszym piñnem publicznie zapozywaią się na wyżey wyrażony Termin, na ktory osobiscie na Regencyi lub też przez Prawem umocowanego Plenipotenta i dokladną informacyą opatrzonego, za ktorych im się tuteysi Justiz Kommissarze Lucas, Grym, Skrzętwa i Mondro proponuią, stawić się, pretensye swe podać, dokumenta i przywileie złożyć i też należycie weryfikować i względem utrzymania tymczasowego Kuratora Masy R. Kwaternistrza i J. Kommissarza Sztekla i J. Kommissarza Rozdeyczera iako Kontraduktora, iako też względnie onymże dozwołic mianego Honorarii, zdanie swoje oświadczyc maią. Ciząś wżyscy, ktorzyby na tymże terminie wcale nie staneli i pretensyi swych choć na piñmie nie podali, oczekiwaić maią, iż z takowemu do Masy pretensyami czyniac korzysć innym kredytorom uchyleni i do tego co po zaspokoieniu melduiących się pozostanie odstani bydź maią. Do czego się wżyscy stosowac powinni. Dan w Piotrkowie d. 30 Stycznia 1798. — Krol: Południowo-Prus: Regencya.